

# Andrzej Bąkowski

---

## Posiedzenie Naczelnej Rady Adwokackiej

---

Palestra 51/3-4(579-580), 307-310

---

2006

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach  
dozwolonego użytku.

# KRONIKA ADWOKATURY



## POSIEDZENIE NACZELNEJ RADY ADWOKACKIEJ

### POSIEDZENIE NADZWYCZAJNE NRA W WARSZAWIE 18 LUTEGO 2006 R.

Otwierając nadzwyczajne posiedzenie plenarne Prezes adw. St. Rymar powitał zaproszonych gości, w szczególności sędzię SO Panią Henrykę Lewandowską-Kuraszkiewicz p.o. Naczelnika Wydziału Adwokatury. Prezes stwierdził, że posiedzenie jest poświęcone zagadnieniu uchwał ORA dotyczących wysokości opłat za wpis na listę adwokatów oraz wysokości jednorazowych składek korporacyjnych dla nowo przyjętych adwokatów, a to w związku z pismem Wiceministra Sprawiedliwości, Pana Sędziego Andrzeja Kryże, dotyczącym postulowanego uchylenia tych uchwał.

Prezes NRA serdecznie i z szacunkiem odniósł się do Izby wrocławskiej za sposób zorganizowania uroczystości 60-lecia Izby. Złożył Dziekanowi ORA we Wrocławiu adw. Henrykowi Rossie gratulacje.

Prezes z uznaniem przypomniał inicjatywę środowiska adwokackiego Izby katowickiej, które natychmiast przyszło z bezpłatną pomocą ofiarom i rodzinom ofiar tragedii budowlanej w Katowicach. W ten właśnie sposób powinno adwokatów widzieć społeczeństwo, jako organizację ludzi wrażliwych na krzywdę. Tam gdzie jest nieszczęście, niesprawiedliwość – tam jest adwokat. Takie spojrzenie na adwokatów w dobie ataków na nią powinno się utrzymywać w świadomości społecznej. Prezes zreferował swoją wizytę u Przewodniczącego PiS Jarosława Kaczyńskiego, podczas której przedstawił wiele problemów, nie tylko adwokackich. Podniósł, że autorytet wymiaru sprawiedliwości budowany latami można zniszczyć w wyniku nazbyt pośpiesznych i nieprzemyślanych działań. Przypomniał, że adwokatatura jest wyłączona od stycznia 2005 r. w prace nad obroną dobrego imienia Polski na forum międzynarodowym, gdzie często spotykamy w prasie określenia „polskie obozy

koncentracyjne”. Prezes zreferował także swoje spotkanie z Ministrem Kultury Panem Kazimierzem Ujazdowskim, któremu również zaoferował pomoc w rozwiązaniu procesu sądowego przed sądem paryskim w przedmiocie wyegzekwowania depozytu należącego do Muzeum w Oświęcimiu.

Powołano komisję dla sformułowania wniosków i oświadczeń, jakie mogą wynikać z toku obrad Naczelnej Rady. Prezes stwierdził, iż jest quorum dla podejmowania uchwał, że wpłynął do NRA odpis wyroku SN w sprawie opłat za wpis i składek korporacyjnych. Otworzył w tej sprawie dyskusję, w której udział wzięli adw. H. Rossa, adw. A. Przedpeńska, adw. A. Pelc, adw. W. Majchrzak, adw. S. Rymar, adw. W. Kołakowski. Dyskutanci wskazali na skomplikowany charakter uchwał poszczególnych adwokackich rad okręgowych w przedmiotowej sprawie. Podniesiono rozbieżność stanowisk adwokatury i Ministerstwa Sprawiedliwości oraz stanowiska SN zawartego w wyroku. Dziekan Rossa podniósł, że adwokatura dotychczas sama tworzyła majątek korporacyjny, wznosiła z ruin budynki i dlatego wstępujący do korporacji koledzy, którzy z tej infrastruktury będą korzystali, powinni na nią ponieść pewne świadczenia. Podniesiono (adw. Przedpeńska), że dotychczas uchwał rad adwokackich w sprawie nowych opłat nie kwestionowano.

Adw. Pelc stwierdził, że uchwały okręgowych rad winny być ewentualnie zmieniane przez te rady w trybie reasumpcji. Prezes zapowiedział zmianę porządku obrad w związku z możliwością przybycia na posiedzenie plenarne NRA dziennikarzy radia, prasy i telewizji. W toku dyskusji zebrani zastanawiali się nad zagadnieniem, czy i jak zareagować na wystąpienie posła Gosiewskiego oczerniające Naczelną Radę Adwokacką. Zarysowały się najogólniej rzecz biorąc różne stanowiska. Żądać przeprosin (adw. A. Michałowski), ale przede wszystkim wyraźnie zwrócić się do społeczeństwa w związku z niesłychanym atakiem sfer partyjno-rządowych na Rzecznika Praw Obywatelskich prof. A. Zolla, prof. E. Łętowską, Komisję Kodyfikacyjną, Trybunał Konstytucyjny, Sąd Najwyższy, obrazę prawników nazwanych grupą pomagającą bandytom (to z przemówienia sejmowego posła Jarosława Kaczyńskiego, Prezesa PiS). To drugie stanowisko w obszernym wywodzie zaprezentował adw. J. Naumann. Ostro i wyraziście protestować, nie zgadzać się na szkalowanie środowisk prawniczych. Należy zbudować koalicję ponad podziałami osób, które chcą bronić pryncypiów.

W tym miejscu adw. S. Kłys wprowadza na salę obrad posiedzenia plenarnego NRA Pana Andrzeja Wajdę, zaproszonego w celu podzielenia się uwagami na temat sytuacji w kraju.

Prezes NRA witając, owacyjnie przyjętego, Gościa pogratulował prestiżowej nagrody „Złotego Niedźwiedzia”, którą jeden z najwybitniejszych polskich reżyserów otrzymał na festiwalu w Berlinie. Pan Wajda swoją ocenę sytuacji rozpoczyna od ustosunkowania się do działalności IPN. Ocenia obecny stan prawny odkrywania archiwów dawnej służby bezpieczeństwa krytycznie. Ostatnio był bardzo zaniepokojony atakami na środowisko prawnicze. Pewnym zawodom powinien być pozostawiony szacunek z uwagi na interes państwa i konieczność kontynuacji dzia-

łałości. Nie można wszystkiego zniszczyć. Pamięta sytuację z 1945 roku, kiedy rozmontowano wszystko.

Prezes St. Rymar zauważył, że właśnie o tym zebrani uczestnicy plenarnego posiedzenia dyskutowali, że adwokaturę niepokoją wszystkie te posunięcia, które naruszają autorytet prawa i prawników. Adw. J. Naumann stwierdził, że wizyta szanownego gościa jest znakiem, iż pewne środowiska mimo różnic mogą być razem. Teraz neguje się dorobek adwokatów, choćby ten solidarnościowy, walkę w procesach karnych w okresie PRL o wartości wynikające z demokratycznych praw człowieka. Adwokatów określa się jako pomocników bandytów. Czy samorząd adwokacki ma szanse odbudowy swojego wizerunku w społeczeństwie?

Nie jest łatwo odpowiedzieć na to pytanie – stwierdził A. Wajda. Adwokatura teraz pojawiła się wśród wrogów aktualnego systemu władzy. Większość tych, którzy z adwokatury próbują robić sobie wroga, nie stawała nigdy przed sądem i nie wie, jakie są wówczas odczucia. Część społeczeństwa rozumuje w sposób uproszczony: jeśli mówią o adwokaturze źle, to coś w tym musi być. Niektórzy uważają, że na drodze do zwycięstwa stoi adwokatura. A. Wajda uważa, że ta batalia została wcześniej przygotowana, jest przekonany, że pewnego dnia społeczeństwo obywatelskie odżyje. Adw. Grzegorz Janiślawski zauważył, że dyskusja opiera się na dwóch zagadnieniach. To, że zostaliśmy pomówieni o korupcję, jest bardzo przykre, ale z tym sami mamy sobie radę, natomiast to, że dzisiejsze elity atakują autorytety takie jak: Trybunał Konstytucyjny, Sąd Najwyższy – to już gorzej. Tu potrzebne jest wsparcie. Zaapelował do p. Wajdy o przyłączenie się do adwokatury w walce przeciwko takiemu stanowi rzeczy. Potrzeba nam solidnego porozumienia środowisk także artystów, dziennikarzy.

Zgromadzeni oklaskami podziękowali A. Wajdzie za przyjęcie zaproszenia. Po opuszczeniu sali obrad Andrzej Wajda wypowiedział się przed licznymi kamerami telewizyjnymi i mikrofonami radiowymi. W trakcie tego obszernego wywiadu powiedział m.in. **Nie mam nic na sumieniu i dlatego przylączę się do adwokatów.**

Adw. G. Janiślawski kontynuując swoją myśl stwierdził, że adwokatura ma obowiązek udzielania pomocy prawnej, ale równie ważny jest jej obowiązek w dziedzinie ochrony praw i wolności obywatelskich oraz kształtowania prawa. Poddał surowej krytyce poczynania partyjnych działaczy, sprawdzających cierpliwość środowisk, w tym i prawniczego, na ich działania destabilizujące porządek utrwalony przez Konstytucję. Jest to swoiste rozpoznanie bojem – „zwiad na odporność”. Obowiązkiem adwokatury jest przeciwstawić się tym tendencjom w sposób niebudzący wątpliwości. Adwokatura musi być jednoznaczna. Wypowiedzi posła Gosiewskiego są oszczerstwem, więc musi być ostra reakcja adwokatury, że dopuścił się kłamstwa. Adw. Zbigniew Dyka poinformował, że podpisał apel prawników w sprawie prof. Waltosia. W czasie końcowego PRL-u adwokatura miała odwagę mówić wszystko, sprzeciwiać się. Skąd się wziął upadek autorytetu adwokatury? Czy z drobnomieszczańskiej często pazerności przy wykonywaniu zawodu? Przede wszystkim zabrakło nas w życiu publicznym i trzeba to naprawić. Drobną grupą

osób działających w polityce popsuła nam wizerunek, trzeba się temu przeciwstawić. Można wiele utracić, ale nigdy nie można utracić honoru. Od posła zażądajmy nie przeprosin, ale odwołania oszczerstwa.

Wiceprezes NRA adw. J. Agacka-Indecka podniosła, że w treści uchwały trzeba się odnieść do kwestii deprecjacji prawa dokonywanej przez pewne środowiska polityczne. Nie można dopuścić do poniżenia Trybunału Konstytucyjnego czy Sądu Najwyższego. Gdy prof. Waltoś powiedział „nie” ustawie o postępowaniu przyspieszonym, został usunięty z przewodniczenia w Komisji Kodyfikacyjnej, a on przecież zaprotestował przeciwko reanimacji peerelowskiego prawa karnego z jego ograniczeniami prawa do obrony itd. Adw. A. Kłys stwierdził, że pan A. Wajda po opuszczeniu sali obrad NRA udzielił długiego wywiadu w obronie adwokatury i całej polskiej inteligencji.

W dalszym ciągu obrad zebrani odnieśli się w licznych wystąpieniach do treści pisma Wiceministra Sprawiedliwości A. Kryże oraz wyroku Sądu Najwyższego.

Powołana Komisja zredagowała projekt uchwały nr 33/2006, którą Plenum przyjęło po dyskusji. Treść uchwały została opublikowana w nr 1–2 „Palestry”.

*Andrzej Bąkowski*

## Z PRAC PREZYDIUM NACZELNEJ RADY ADWOKACKIEJ

Z ważniejszych spraw na posiedzeniu Prezydium NRA w dniu 10 stycznia 2006 r. rozpatrywane były sprawy dotyczące zawarcia umowy z ubezpieczycielem w zakresie odpowiedzialności cywilnej adwokatów za wyrządzone szkody, budowy pomnika ofiar – adwokatów zamordowanych w Bydgoszczy przez nazistów w czasie II wojny światowej, ustalenie daty rozpoczęcia szkoleń aplikanckich przez aplikantów przyjętych w drodze konkursu egzaminacyjnego.

W tej ostatniej kwestii przyjęto jako datę rozpoczęcia szkoleń dzień 1 kwietnia 2006 r. Wiceprezes NRA W. Hermeliński poinformował o otrzymaniu konspektu instrukcji dotyczącej sądownictwa dyscyplinarnego i procedur obowiązujących w krajach UE. Przewodniczący Komisji Rewizyjnej adw. S. Ciemny przekazał informację o projektowanym seminarium w dniach 11–13 maja 2006 r. w Warszawie na temat konwencji wiedeńskiej o umowach sprzedaży i dystrybucji towarów w UE oraz inicjatywie adwokatury francuskiej sprzeciwiającej się nakładaniu na adwokatów obowiązku donoszenia w ramach przeciwdziałania „praniu brudnych pieniędzy”.

Prezes S. Rymar poinformował o nadesłanych na jego ręce podziękowaniach za zaproszenie na przyjęcie noworoczne organizowane przez NRA od Premiera, Ministra Sprawiedliwości i Jego Ekscelencji abp. S. L. Głodzia.